

Manifa przeszła ulicami Warszawy

6 marca 2017

Władza nas wykorzystuje, kupuje i poniża, zastrasza, dzisiaj mówimy dość ignorancji, dość zastraszania, poniżania, dość przemocy władzy” – przekonywały uczestniczki XVIII Warszawskiej Manify.

Kilka tysięcy osób, kolorowe transparenty, uśmiechnięci ludzie, atmosfera serdeczności – tak wyglądała warszawska Manifa podczas swojego przemarszu. Na transparentach można było przeczytać: „Chcemy mocy, nie przemocy”, „Pojęcia nie macie z kim zadzieracie”, „Nie mów mi uśmiechnij się. Równe płace”, „Umiem gotować, zgotuję wam rewolucję”, „Dość wyzysku”, „Aborcja na żądanie bez przeproszania” czy „Mniej księży, więcej księżniczek”. Nie zabrakło też anarchistycznego „Każda władza nam przeszkadza”. Demonstracja odbyła się bez zakłóceń. Uczestniczki przemaszerowały Marszałkowską, Alejami Jerozolimskimi, Nowym Światem, Świętokrzyską i ponownie Marszałkowską.

Hasłem tegorocznej Manify brzmiało „dość przemocy władzy”, organizatorki podkreślają jednak, że nie chodzi wyłącznie o przemoc ze strony obecnie rządzącego obozu, lecz również o strukturalne mechanizmy, które stawiają kobiety w pozycji podległości na poziomie rodzinnym, społecznym i ekonomicznym. Uczestniczki żądały jednak również liberalizacji prawa antyaborcyjnego, pełni praw reprodukcyjnych dla kobiet (w tym utrzymania dostępności tabletki dzień po i opieki okołoporodowej) oraz oddzielenia Kościoła od państwa, a także przyjęcia do Polski migrantów i migrantek.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu